



## Spokojnie, na brak zajęć i zainteresowań nie narzekam - mówi strażak-emeryt Krzysztof Rutkowski [WYWIAD, ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2026.03.08



„Wybacz, że nie odbierałem, ale akurat brałem udział w akcji” - taki tekst nie raz można było usłyszeć od Krzysztofa Rutkowskiego, który z końcem lutego w randze młodszego brygadiera odszedł na emeryturę. Przez wiele lat mogliśmy liczyć na jego fachowość, rzetelność itp. - Krzysiek był rzecznikiem prasowym Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Iławie, ale także, jak już wiecie, wielokrotnie ruszał do akcji.

Uwierzcie nam na słowo - nie każda jednostka, urząd itd. ma/miało szczęście do takiego rzecznika, jak iławska KP PSP (pewnie też dlatego przeprowadzamy z nim wywiad). Zdarza się, że tę ważną i odpowiedzialną funkcję pełnią **osoby przypadkowe** - „ktoś musi być rzecznikiem, więc będziesz Ty”. Tu jednak mamy do czynienia z człowiekiem, który znakomicie zna od podszewki **trud pracy strażaka**, ale także **rozumie potrzeby dziennikarzy**. I tak jak na tej akcji opisanej na początku artykułu - Krzysztof Rutkowski zawsze oddzwaniał, ale przeważnie odbierał telefon od razu.

Teraz Krzysiek (jesteśmy z rzecznikiem na „ty” od wielu lat, więc wybaczenie - nie będzie tu nienaturalnych dla nas zwrotów per „pan”) jest już na emeryturze. Daliśmy mu chwilę wytchnienia, ale nie za długą, bo wiemy też, że **pan emeryt nudy nie lubi**.

## WYWIAD Z KRZYSZTOFEM RUTKOWSKIM



*Krzysztof Rutkowski przed swoim drugim domem, jak nazywa Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Iławie (fot. Mateusz Partyga)*

Rozmawiamy w czwartek 5 marca, na emeryturze jesteś dokładnie od tygodnia. Jak się czujesz w tej roli? Odnajdujesz się w nowej sytuacji?

**- Ja jestem na emeryturze - faktycznie...** Jak sam widzisz, **jeszcze to do mnie nie dociera. Muszę jednak przyznać, że na brak zajęć nie mogę narzekać.** Wciąż działam w strukturach **Ochotniej Straży Pożarnej**, jestem **komendantem jednostek OSP w gminie Lubawa.** Często też bywam – mimo przejścia w stan emerytalny – w jednostce iławskiej PSP. **To tak naprawdę był mój drugi dom przez wiele lat.**

A jak to się stało, że Krzysiek został strażakiem?

**- A który młody chłopak nie chciał zostać strażakiem? Chyba zdecydowana większość miała takie marzenia, ja także.**

**Na poważnie zacząłem myśleć o tym podczas służby wojskowej – najpierw w Zegrzu w Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki, a następnie w jednostce w Elblągu. Działalem w łączności. I coś ten mundur miał w sobie, przypadł mi do gustu.**

**W 2001 roku zacząłem zbierać wszelkie dokumenty potrzebne do aplikowania do pracy w Państwowej Straży Pożarnej. Swoją przygodę w iławskiej komendzie zacząłem 20 sierpnia 2001, czyli pracowałem tu przez 25 lat.**

**Przez lata byłeś rzecznikiem prasowym Komendy Powiatowej w Iławie, ale przede wszystkim byłeś strażakiem jako takim. Która z akcji z Twoim udziałem była najtrudniejsza, najbardziej niebezpieczna?**

**- Od razu przychodzi mi na myśl pożar w kamienicy przy ul. Jagiełły w Iławie, gdzie zagrożone było zdrowie i życie trzech kobiet i dwójki dzieci znajdujących się na jednej z wyższych kondygnacji tego budynku. Pożar wybuchł na niższym piętrze, a mieszkańcy byli dosłownie uwięzieni u góry. Nas, w trakcie akcji było siedmiu strażaków, a trzeba też pamiętać, że nie dysponowaliśmy wówczas takim sprzętem ratowniczym, jak obecnie. Na całe szczęście, akcja zakończyła się powodzeniem, nikomu z tej uwięzionej siódemki nic się nie stało.**

**De facto, takich akcji było sporo. Mam tu na myśli zarówno pożary, jak i wypadki samochodowe. Już teraz,**

będąc na emeryturze, złapałem się na tym, że np. **jadąc przez Susz, Kisielice i gminy tych miejscowości przypominałem sobie wydarzenia, które miały miejsce w tych lokalizacjach i w których brałem udziałem.**

No dobra, żeby nie było aż za poważnie - która akcja była najśmieszniejsza? Może jakaś związana z ratowaniem zwierząt?

- Tak też było, a akcje ratunkowe związane z ratowaniem zdrowia i życia zwierząt najróżniejszych gatunków rzeczywiście potrafią być czasem zabawne. **Najbardziej śmieszna miała chyba miejsce na Małym Jezioraku w centrum Iławy - zgłoszenie dotyczyło małego pieska znajdującego się na lodzie.** A trzeba dodać, że lód już powoli "puszczał", zaczęły się roztopy. **Zeszliśmy na lód, ale akurat towarzyszył mi młodszy kolega, który z wodą za bardzo się nie lubił, przynajmniej wówczas.** Był też z nami **dowódca.** Miałem za zdanie pchać sanie przez lód, a na tych saniach siedział ten młody, jeszcze wówczas niedoświadczony chłopak. **I nie wiedzieć czemu, stojący na brzegu dowódca akcji wyciągnął megafon i zaczął przez niego - też nie wiadomo dlaczego - głośno do nas krzyczeć. Młody strażak tak się przeraził tego dźwięku, że aż wyskoczył z tych sani!** Było sporo śmiechu.

Zresztą, w naszej pracy musi być poczucie humoru, musi być dystans do otaczającej nas rzeczywistości i do pracy. Inaczej nie dalibyśmy rady. Praca strażaka potrafi być naprawdę stresująca. Na całe szczęście - **iławska komenda Państwowej Straży Pożarnej to prawdziwa kopalnia ludzi z wielkim poczuciem humoru!** To też był mocny magnes, który ciągnął i wciąż

ciągnie mnie do budynku przy ul. Wyszyńskiego. **Tam jest wesoła ekipa, nie ma co!** (śmiech)

Czyli pracę w Iławie będziesz wspominał pozytywnie?

- **Jak najbardziej, to były wspaniałe lata. Wielką wartością i jednocześnie wielkim szczęściem tej jednostki oraz moim osobistym był fakt, że trafiał do nas znakomity narybek. I trafia wciąż. To są fajni, ambitni, zdolni goście, którzy wiedzą na czym polega ta praca, a jednocześnie są koleżeńscy. Uwierzcie mi na słowo - nie do każdej jednostki przychodzą tacy adepci.**

Tak jak już powiedziałem, **w obiekcie KP PSP Iława spędziłem pół mojego życia i to dosłownie.** Bo przecież w trakcie służby często **śpimy, jemy itd. w jednostce,** więc to jest nasz drugi dom nie tylko w rozumieniu abstrakcyjnym, ale także rzeczywistym. **Przez te prawie 25 lat pełniłem wiele funkcji w iławskiej straży, każdy ten etap będę wspominał bardzo dobrze.**

Wracając do czasów obecnych - jak rozumiem, nuda na emeryturze Ci nie grozi?

- Absolutnie, oprócz zajęć związanych z jednostkami OSP **mam jeszcze sporo zainteresowań.** Należą do nich choćby **spacery po lasach, a akurat na terenie Pojezierza Iławskiego i Ziemi Lubawskiej mamy mnóstwo znakomitych miejsc i tras do takich wędrówek. Wiele z nich czeka na odkrycie.**

Poza tym **hobbystycznie remontuję i składam stare motorowery, a jest jeszcze trochę innych zainteresowań, jak choćby wędkarstwo czy**

# kolekcjonowanie zegarków. Tak więc spokojnie, nuda mnie nie dopadnie.

~~galeriaspc~~11383~~

>>

26 lutego 2026 roku na emeryturę przeszło jeszcze kilku innych doświadczonych i cenionych strażaków pełniących służbę w KP PSP Iława. Więcej na ten temat pisaliśmy w artykule:

[Iława. Strażacki szpaler na cześć czterech funkcjonariuszy. Pożegnali się z mundurem po latach oddanej służby \[RELACJA; ZDJĘCIA\]](#)

W opisie mł. bryg. Krzysztofa Rutkowskiego, stworzonym przez KP PSP Iława, czytamy:

**Doświadczony i oddany służbie** oficer, który od ponad 25 lat pełnił służbę na rzecz bezpieczeństwa publicznego, wykazując się wysokim **profesjonalizmem, zaangażowaniem oraz konsekwencją** w rozwoju zawodowym.

Przed podjęciem służby w Państwowej Straży Pożarnej odbył służbę w Wojsku Polskim w 2000 r. Do struktur Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Iławie wstąpił **20 sierpnia 2001 roku**, rozpoczynając służbę jako stażysta.

W kolejnych latach służby zajmował stanowiska techniczne i administracyjne – **technika, starszego technika, inspektora oraz starszego inspektora**. Dzięki zdobytemu doświadczeniu i kompetencjom został powołany na stanowisko **zastępcy dowódcy zmiany**, następnie przez blisko 11 lat pełnił funkcję **zastępcy dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej**. Od 1 października 2024 roku pełnił funkcję **dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej**. Przebieg służby świadczy o jego wysokich predyspozycjach dowódczych, umiejętnościach organizacyjnych oraz autorytecie w środowisku strażackim.

Przez wiele lat pełnił funkcję **rzecznika prasowego**, systematycznie podnosząc kompetencje w obszarze komunikacji społecznej i współpracy z mediami.

Za wzorową służbę i działalność społeczną został **wielokrotnie wyróżniony**, m.in. Krzyżem św. Floriana, Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, Złotym Medalem „Za Zasługi dla Ligi Obrony Kraju”, Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodziowej”, Srebrnym Krzyżem „Za Zasługi dla Klubów Żołnierzy Rezerwy”, Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę oraz Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”.

zico

[kontakt@infoilawa.pl](mailto:kontakt@infoilawa.pl)

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81114-spokojnie-na-brak-zajec-i-zainteresowan-nie-narzekam-mowi-strazak-emer>

